KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Lipca. — Rok 1848. Środa. № 182. Jutro, Śta Małgorzata P.— v. s. 1szy Lipca. Urodziny Najjaśniejszej PANI.

W mieście *Wyłkowyszkach* w Gub: Augustowskiej, wystawiony będzie Kościół, na co summa rsr. 12,220 k. $31^{3}/_{4}$ anszlagiem przeznaczoną została.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI do Wydziału Cywilnego na dniu $^{16}/_{28}$ z. m. wydany, Radca Kolegjalny Jan *Gonzaga-Pawliczyński*, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego, mianowany został Radcą Stanu, za wysługę lat przepisanych.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z d. $^{13}/_{25}$ z. m., Pomocnik Dyrektora Kancelarji Wydziałów po b. Kom: Rz: Wojny pozostałych, Major Jan *Marjon*, uwolniony został od służby na własną prośbę w stopniu Radcy Kolegjalnego.

Rada Administracjna, na posiedzeniu z d. $^{18}/_{30}$ Czerwca r. b. udzieliła Janowi *Janiszewskiemu*, Patent na wolno-praktykującego Budowniczego klassy 2ej. — Na temże posiedzeniu, Rada Admi: mianowała: Józefa *Górskiego* Dziedzica dóbr Szwarocina, Stanis: *Rychłowskiego* Dziedzica dóbr Czerwonki i Duranowa, i Antoniego *Hauszild* Dziedzica dóbr Kozłów Biskupi, Sędziami Pokoju Okręgu Sochaczewskiego.

Pocztamt Warszawski.—Skutkiem zaszłej zmiany biegu Poczt na trakcie od Brześcia Litewskiego do Mokwy, Pocztamt Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, iż poczynając z d. $^{1}/_{13}$ Lipca r. b. korespondencja na trakt do Moskwy przeznaczona, dotąd w Niedzielę i Czwartek o godz: 5ej po południu expedjowana, wyprawianą będzie Pocztami osobowo-listowemi z Warszawy do Brześcia Litewskiego w Poniedziałek, Wtorek i Piątek o godz: 5ej po południu; która przybywając do Brześcia Litewskiego we Wtorek, Środę i Sobotę w południe, w tychże dniach na trakt do Moskwy wyprawianą będzie. Przybywać zaś będzie z Brześcia Litewskiego do Warszawy w Niedzielę, Wtorek i Piątek z rana.—Peł: ob: Naczelnika, Inspektor Poczt *Kaczaunoff*.— Sekr: A. *Berndt*.

Wczoraj pomimo nieustającej niepogody, nader liczny orszak dawnych Kolegów i Przyjaciół, odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki ś. p. JW. Jana *Żarnowskiego*, Sędziego Pokoju i Kawalera Orderu Śgo STANISŁAWA. Exportował JW. JX. Kanonik *Naruszewicz*, Proboszcz Parafji Śgo ALEXANDRA, Kolega zmarłego w Sądzie Pokoju Okręgu i M. Warszawy Wydz: IIIgo. Poprzedzali Celebrującego, XX. *Missjonarze*, *Karmelici*, *Trynitarze*, *Augustjanie* i *Bernardyni*. Na czele orszaku szli Osieroceni Wychowańcy Tow: Warsz: Dobroczynności, którego prace zmarły skutecznie podzielał.

Katarzyna *Somerfeld*, przy familji zostająca, lat 99 mająca, w dniu 9 b. m. zmarła.

Wojciech *Ziemięcki*, w d. 10 b. m. w wieku lat 32, przeniósł się do wieczności. Stroskani Żona i Bracia, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok odbyć się mającą dziś o godz: 5ej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski; a jutro o godz: 11ej rano na Exekwie w Kościele XX. Kapucynów.

Pozostały Brat po zgonie ś. p. Klemensa *Iwaszkiewicza*, zmarłego onegdaj, uprasza Przyjaciół jego i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z domu N° 38 przy ulicy Rynek Starego Miasta, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W następstwie ogłoszenia z dnia 8go Stycznia r. b. przez JW. Kuratora Okr: Nauk: Warsz: podanego do pism publicznych, zawiadamia się interesowane osoby, iż w miesiącu Sierpniu r. b. Instytut Szlachecki w Warszawie otwiera dwie klassy wyższe, to jest 5 i 6tą, do których 40tu Uczniów na własny koszt i 4ch na fundusz rządowy przyjętych będzie. Przeto Rodzice lub Opiekunowie młodzieży podanej na listę kandydatów do tegoż Instytutu, winni są przedstawić swych synów lub pupillów Zwierzchności Instytutowej, w budynku b. Gimnazjum 2go na Nowolipkach, dla odbycia z nimi wstępnego examinu w następującym porządku: 1) Dnia $^{15}/_{27}$ Lipca r. b. zgłosić się mają kandydaci, którzy sobie życzą być umieszczonymi na koszcie rządowym. 2) Dnia $^{19}/_{31}$ Lipca r. b. winni się stawić ci, którzy pragną być przyjętymi do Instytutu na koszt własny. Przybywający po terminie tu wyznaczonym, do examinu przypuszczonymi nie będą. — Dyrektor Instytutu Szlacheckiego, Radca Dworu *Karwowski*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakon: w Warszawie, otrzymała w Mcu Maju i Czerwcu ofiary dobroczynne, na rzecz Szpitala: od JPP. J. E. rs. 15; od H. E. rs. 9; od Izraela Herszsohn kop. 80; od Gust: Landau rs. 2 k. 70; od Adol: Gradenwitz rs. 1 k. 50; od S. Bersohna rs. 2 k. 70; od Lejdensdorfa kop. 75; od JW. Hrabiny S-k, za pośrednictwem P. A. Gradenwitz, rs. 1 k. 80; od J. M., za pośrednictwem P. J. M. Jeszuren rs. 4 k. 50; w naturze od H. K., 10 kołderek rewanduchowych.— Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, S. J. *Hopfenblum*.— Sekr: M. *Hertz*.

Rada Lekarska Królestwa Pols: na posiedzeniu swem z dnia $^{5}/_{17}$ Marca r. b., przyznała stopień Magistra Farmacji Panu Mikołajowi *Zawadzkiemu*.

Najstarsza z żyjących mieszkańców Warszawy, jest bezwątpienia Justyna O........, która według własnego oświadczenia, liczy lat 120. Spotkaliśmy onegdaj tę szanowną matronę; w całej jej postaci objawia się to brzemie lat, które nie bez trudności dźwiga; wszakże chód jej jest dość pewny, wzrok niezły, włosy śnież-

nej białości, głos ma tylko słaby i nieco przytłumiony. Trudno sobie wyobrazić jakie wrażenie uszanowania wzbudza widok takiej starości, bo dar tyloletniego życia, niemoże być jak tylko widocznem znamieniem błogosławieństwa BOŻEGO.

Otrzymano w Warszawie wiadomość, że słynny Autor J. I. *Kraszewski*, dotknięty ciężką chorobą, będącą skutkiem nadmiaru pracy, od kilku miesięcy nieopuszcza prawie łoża, i ciągle przebywa w *Grodku*. Z niecierpliwością oczekiwane są pomyślniejsze wiadomości o zdrowiu tego męża, który tak znakomicie wzbogacił literaturę krajową.

Od niejakiego czasu weszły bardzo w modę pieczęcie prywatne, ryte w guście pieczęci z XIVgo i XVgo wieku. Pieczęcie te są dość znacznej wielkości, kształtu zupełnie okrągłego; tarcze herbowe mają po największej części pochyłe z wrębami, i z brakiem kresek zwykle w heraldyce dla znaczenia kolorów tarcz, lub ubarwiających takowe przedmiotów, używanych. Pominięcie tych kresek, ma miejsce właśnie dla zachowania podobieństwa pieczęci dawnych; wiadomo bowiem, że dopiero w r. 1630, pierwszy *Petra-Santa*, a następnie *de la Colombiere*, podali sposób oznaczania kolorów heraldycznych kreskowaniem. Nowe te pieczęcie, na sposób dawny, pierwszy Fr: *Jauner* Sztycharz dworu w *Wiedniu*, przed laty kilku, począł wyrabiać. Moda ta tak upowszechniła się wielce, że zbiór wycisków wyrobionych pieczęci przez *Jaunera*, w krótkim czasie do kilkuset sztuk doszedł. W liczbie takowych, widzieliśmy kilka herbów *polskich*, a wiadomo nam, że i w *Warszawie* niektóre osoby używają już pieczęci w tym rodzaju. — *Warszawa* posiada kilku pełnych talentu medalierów i sztycharzy; poświadczają to piękne wyroby medalierskie Mennicy i gustowne sztychy biletów bankowych. W liczbie rytowników na kamieniach drogich, słynie słusznie Staroz: *Eichel*, dziś już w wieku, ale pomimo tego z wielkim talentem pracujący. — Z najdawniejszych tego rodzaju Artystów, wspomina Amb: *Grabowski*, niejakiego *Janasza* sztycharza na kamieniach drogich, który w XVI stuleciu gościł na dworze Hetmana *Tarnowskiego*.

Zeszyt Lipcowy *Bibljoteki Warszawskiej* wyszedł z druku i zawiera: O piorunach, p. Józ: *Sapalskiego;* Wyjątek z trajedji Goethego: Faust, tłumaczył Włodzimierz *Wolski;* Odpowiedź na dokończenie Uwag nad Uwagami i na Reodpowiedź p. W. A. Maciejowskiego, przez A. *Tyszyńskiego;* Podróże po Bieskidach, p. Lud: *Zejsznera;* Odpowiedź P. Tyszyńskiemu, dana na Odpowiedź p. W. A. *Maciejowskiego;* Kronikę Literacką; a w Rozmaitościach: Bezkrólewie po śmierci Augusta IIIgo; Spis chronologiczny Hetmanów małorossyjskich do czasów unji, i pułków kozackich w różnych czasach; Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych z Fizyki, Chemji i Zoologji; Kronikę Bibljograficzną; Doniesienia Literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Maj r. b. Przedpłata na 2gie półrocze r. b. przyjmuje się we wszystkich Urzędach pocztowych, Księgarniach i Redakcji Bibl: Warszaws: przy ulicy Senatorskiej Nro 468/9.

Smutne bardzo są opowiadania osób przybyłych z prowincji, o ogromnych szkodach wyrządzonych w polach i ogrodach, przez trąby napowietrzne, gradobicia, wichry i gwałtowne nawałności. Na niżinach, z powodu znacznych spadłych deszczów, woda jeszcze stoi.

Nakładem Księgarni Ig: *Klukowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 497, wyszedł z druku tom 3 dzieła p. t. *Dzieje Polski*, przez Łukasza *Gołębiowskiego;* zawiera: Panowania Kazimierza, Jana *Olbrachta* i Alexandra *Jagiellończyków*. Cena zł. 12; poprzednio wydane 2 tomy, zawierają Panowania: Władysława *Jagiełły* i Władysława III. Cena zł. 22.

W d. 10 b. m., Adam *Sadowski*, terminator szewcki, lat 14 liczący, kąpiąc się w Wiśle od strony Pragi, utonął. (G. P.)

Lutni Tygodnika Muzycznego Nr 33, 34, 35, zawierające wyjątki do grania z opery *Marynarze*, i Nr 36 *Marynarka Polka*, z tejże opery, wyszły z litografji. Prenumeratę w Warszawie przyjmuje Skład muzyczny *Spiessa i Sp:*, miesięcznie po zł. 3; w tymże Składzie nabyć można pojedyncze exempl: po zł. 1; Prenumeratę przyjmują Stacje pocztowe kwartalnie po zł. 10.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 50 (zł. 96 gr. 20), dają rs. 14 k. 45 (zł. 96 gr. 10); wartość kuponu k. 3 1/6.

Nowy Mazur na fortep: ułożony i ofiarowany WW. Pannom Auguście, Emmie i Elizie *Bamberg*, przez Adryana *Rembertowicz*, sprzedaje się w Składach Nut muzycz: *Spiessa*, *Klukowskiego*, *Sennewalda* i *Bernstejna*.

Portret mojej Kochanki Krotochwila bardzo wesoła i pełna komicznych sytuacji, zabawiła wczoraj zebraną Publiczność w Teatrze Rozmaitości; jest to jeden z tych lekkich niemieckich utworów, które zwykle bywają wypływem dobrego humoru Autora. Gra naszych Artystów nie zostawiła nic do życzenia. JP. *Królikowski* przedstawiający główną rolę, został przywołanym po pierwszym akcie, a po ukończeniu Wszyscy, (JPani *Komorowska*, JPanny *Ciemska* i *Pogorzelska*, JPP. *Żółkowski*, *Królikowski*, *Chomanowski*, *Chomiński* i *Bodurkiewicz*). Po Dramie *Arcy dzieło nieznane*, JPani *Komorowska*, JPanna *Strzelbicka*, JP. *Komorowski* 2-kroć, oraz JP. *Chomanowski*.

Przełożona szkoły wyższej prywatnej żeńskiej w *Łowiczu*, ma honor zawiadomić osoby interesowane, iż nowy kurs nauk rozpocznie d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. b. Dążnością najgorliwszą podpisanej będzie i nadal zapewnienie Uczennicom, jak największych korzyści religijnych, moralnych i naukowych, przy pomocy dobranych w każdym przedmiocie Nauczycieli miejscowej Szkoły powiatowej. Nadmieniam i to, że lokal ob-

szerny i dogodny, stawia mnie w możności przyjmowania Pensyonarek.— Anna *Ejfner*.

Z Petersburga.—W dniu 20 Czer: (2 Lipca), z upoważnienia N. PANA, odbyły się procesje, z Katedry N. MARJI *Kazańskiej* i 5ciu innych Kościołów, które przeszły kilka cyrkułów stolicy, dla uproszenia Miłosierdzia BOŻEGO. Mnóstwo pobożnych towarzyszyło takowym.—W d. 20 z. m. (2 b. m.) z rana pozostało chorych w *Petersburgu* 1947; w ciągu 24 godzin następnych, objawiły się symptomata cholery na 776 osobach; wyzdrowiało osób 58, zmarło osób 396; pozostało w kuracji dnia 21 z. m. (3go b. m.) osób 2,269.— N. PAN upoważnić raczył Kupca 1ej Gildy i Obywatela honoro: *Tarassowa*, do założenia Szpitala dla 20 starców i kalek płci obiej. Szpital ten nosić będzie nazwę *Szpitala Anastazji*, od imienia zmarłej córki fundatora.— Tylekroć już od ognia zniszczone i zaledwo z gruzów powstające miasto *Łuck* (w Gub: Wołyńs:), d. 2/14 z. m. nową i straszną klęskę w przeciągu godzin kilku od pożaru poniosło. Zgorzały budowle pomiędzy Kościołem XX. *Trynitarzy* a Kościołem i Klasztorem XX. *Bernardynów*, którego to Domu BOŻEGO dach poszedł w perzynę. Domy Sądu Ziemskiego, Policji, Poczty listowej i konnej, mieszkanie Marszałka i Kancellarja, mnóstwo rozmaitych budowli prywatnych zgorzały tak, że ledwie z nich uratować było można co kosztowniejszego.

Drogą handlową doszła wiadomość przed kilką dniami z *Odessy*, o zjawionej tamże cholerze, w wilgotnych cześciach miasta. Listy jednak z d. 3 b. m. pomyślniejsze już obejmują wiadomości, i donoszą, że w obrębie kwarantanny śmiertelność ustała, a w mieście od dni kilku za znacznie zmniejszoną jest uważana.

W Maju r. b. przewieziono z puszczy *Białowieży* do *Petersburga*, dwa *żubry* oswojone, staraniem Pana Kapit: *Dałmatowa* Leśniczego Guber: Grodzieńskiej. W r. z. para żubrów podobnie oswojonych przesłaną została do ogrodu Zoologicznego w Londynie, a obecnie oswaja się tym sposobem trzecia para tychże zwierząt pod okiem zarządu leśnego w *Białowieży*.

Anglja. — W izbie niższej na zapytanie P. *Wyld*, czyby to prawdą było, że przy brzegach *Bretanji* władze francuzkie pojmały statek ang: obładowany bronią, Lord *Palmerston* odpowiedział, iż rząd nic nie wie o tym wypadku, i że gabinet angielski nieprzestał szczerze wykonywać swoje przyjazne chęci dla francuzkiego rządu; jeśli zaś pomieniony statek (o czem także wątpić należy) wysłany był z Anglji przez osoby prywatne, tedy władze mocne są to naruszenie praw ukarać. — Deficyt skarbu obliczony na rok bieżący na 2 miljony funtów szterl:, rzeczywiście ledwo dojdzie 500,000 f. szterl:.— Sześciu Biskupów z stałego lądu przybyło do Londynu, na uroczystość poświęcenia wspaniałego Kościoła katedralnego Katolickiego, wzniesionego w tej stolicy; konsekrował Biskup Doktor *Wisemann*.— Podług wiadomości z Indji wschod:, Seikowie niezdołali rozszerzyć powstania w *Multanie*; cała ich niechęć skończyła się na przypadkowem zamordowaniu 2ch oficerów angielskich; ludność zaś zachowała się spokojnie..

Austrja.— Z Styrji piszą o Arcy-Xciu *Janie*: Każdy zna Arcy-Xcia *Jana*, który w siwym ubiorze myśliwskim z zielonemi wyłogami, zwykł zwiedzać góry, zachodzić do chaty wieśniaka. Skromny to człowiek. Tylko gdy przypada kogo wesprzeć, wtedy jest Panem, wtedy jest Xięciem, Arcy-Xięciem Austrji. Cóż dopiero o jego małżeństwie; osobliwszem ono. Było to w cichym, odległym domku pocztowym, między górami Austrji wewnę:, w czasie żniwa. Cała służba znajdowała się w polu, w mieszkaniu zostali tylko: stary, podagryczny Poczthalter i stajenny; w izbie siedziała córka Poczthaltera, wysmukłe, dorodne dziecię alpejskie, z świeżą twarzyczką schyloną nad szyciem. W tem zajeżdża 4ro-konny ekwipaż, starzec wpada do izby, przestrach i zamięszanie w jego rysach: »Arcy-Xżę *Jan*! Arcy-Xżę *Jan* nadjechał! a tu nie ma nikogo z służby.” »Arcy-Xżę *Jan* czekać nie może, odrzekła córka, ja powozić będę!” I w tejże chwili nie czekając odpowiedzi starca, wybiegła. Stajenny i pocztyljon jeden założyli konie; tymczasem śmiała córka Poczthaltera wdziała nowy mundur pocztowy, który w szafie był przygotowany na dni galowe; w chwilę później siedziała już w siodle na koniu, i ochoczo potrzaskając z bicza, ruszyła z Arcy-Xięciem. Dostojny podróżny niezadługo zwrócił wzrok na postać powożącego, uderzyły go lekka i smagła kibić, zarys ramion i talja szczuplutka pod karmazynowym mundurem z czarnemi axamitnemi wyłogami. Zagadnął więc pięknego *kuma*, odpowiedź była roztropna, lecz miękki organ głosu wydał tajemnicę. »Jesteś dziewczyną!” zawołał Arcy-Xiążę. Ona bledniejąc, odrzekła: »Niebyło służby w domu pocztowym, a Arcy-Xiążę czekać nie mógł.” Twarzyczka zapłoniła się teraz, dostojny podróżny musiał ją znaleźć czarującą, gdyż w końcu zawołał: »Tyś dla mnie zamieniła się w mężczyznę, a ja cię zamienię w moją Małżonkę.” Nie dziw że zgodziła się, lecz Cesarz *Franciszek* stawiał trudności; Arcy-Xiążę zdołał jednak uzykać jego zezwolenie i dla swojej małżonki tytuł Baronowej *Brandhoff*. Synowi swojemu kupił zamek Hrabiów tyrolskich i nadał mu tytuł Hrabiego *Meran*. Baronowa *Brandhoff* została powszechnie czczoną. — Arcy-Xiążę *Jan* ogłosił, że za zezwoleniem Cesarza, udaje się dnia 8go b. m. do *Frankfortu nad Menem* celem objęcia posady Zawiadowcy Rzeszy; na 18ty b. m. będzie z powrotem na zagajenie austrjackiego sejmu. Tenże Arcy-Xiążę listem z 27go z. m. wezwał Bana Kroacji, Barona *Jellachich*, aby przybył osobiście do *Wiednia*, dokąd wezwaną jest także delegacja z węgierskiego ministerstwa, aby na mocy cesarkiego postanowienia między niemi pośre-

dniczyć, tymczasem zaś mazawiesić wszelkie kroki nieprzyjacielskie. — Baron *Jellachich* za powrotem do *Agram*, 29go z. m. przedstawił Stanom tamecznym sprawozdanie z odbytej podróży do *Innsbruck*. Podług jego oświadczenia, za wstawieniem się Arcy-Xcia *Jana*, Cesarz cofnął manifest z *Linc*, pozbawiający Bana wszelkich dostojeństw, i poruczył Arcy-Xciu pośrednictwo między *Kroatami* a *Węgrami*. Stany grzmiącemi okrzykami radości przyjęły mowę Bana i uchwaliły za główne warunki pośrednictwa aby zarząd wojska zależał bezpośrednio od ministerstwa wojny w *Wiedniu*, aby *Dalmacja* była z *Kroacją* połączona, i aby *Węgry* nie prześladowali *Serbów;* do czasu zaś pacyfikacji ogólnej, Banowi udzieloną jest władza nieograniczona w Królestwie. — Bryg nieprzyjacielski holowany przez parostatek i kilka łodzi uzbrojonych, zawinąwszy 3go b. m. pod *Pirano* w blizkości *Tryestu*, rozwinęły żywy ogień na baterje nadbrzeżne, które odpowiedziały z równą siłą; skoro płomienie wzbiły się na przodzie parostatku, tenże poholował bryg na powrót do floty, również cofnęły się i barki. Za przyczynę tego ataku podają, że flocie nieprzyjacielskiej dozwolono tylko zaopatrzyć się w wodę z wybrzeża barkami bezbronnemi, i to raz dziennie, a zakazano jej zbliżyć się do baterji, na odległość wystrzału. Flotta sardyńska 7go b. m. odpłynęła z sąsiedztwa *Tryestu*.— Nowo-obrany Zawiadowca Rzeszy Arcy-Xżę *Jan Chrzciciel Józef*, Jenerał jazdy, Dyrektor jeneralny inżynjerji, wiedeńskiej Akademji inżynjerów i Wiedeńsko-neustaedter Akademji wojskowej, urodził się 29go Stycznia 1782 r. i był ósmym synem Cesarza *Leopolda IIgo* i Cesarzowej *Marji Ludwiki*, córki *Karola IIIgo* Króla Hiszpańskiego. Miejsce jego urodzenia, *Florencja*, zdawało się być szczęśliwą wróżbą dla pięknego i szlachetnego ducha i prawdziwej ludzkości które od młodości znamionują tego Xięcia. Pierwsze swoje prace poświęcił naukom wojennym i historji. R. 1800 pierwszy raz stanął na czele armji i to tej samej, którą później dowodził brat jego Arcy-Xżę *Karol*. Mimo szczęśliwego swego posunięcia się naprzód i waleczności osobistej, poniósł jednak klęski dotkliwe pod *Hohenlinden* 13go Grudnia 1800 r. i pod *Salzburgiem* od przemagającego *Moreau*. Po zawarciu pokoju w *Luneville* objął posadę Dyrektora jeneralnego inżynjerji i fortyfikacji. Instytuta te w *Wiedniu* i *Wiener Neustadt*, jemu winne ten stopień doskonałości na którym zostają teraz. Przed wybuchem wojny w r. 1805, udał się do Tyrolu, który poprzednio już często zwiedzał, i tu równie jak w Voralbergu pod jego okiem uorganizowało się uzbrojenie ludu i obrona miejsc warownych. Jego to waleczności i środkom roztropnym przypisać należy, że przemagająca siła nieprzyjacielska w tem miejscu została bez skutku. Odparty z Karyntji, połączył się z bohaterskim swoim bratem *Karolem*, aby pośpieszyć do *Wiednia* na odsiecz, lecz zwycięztwo *Napoleona* pod *Sławkowem* (Austerlitz) zniweczyło ten zamiar. Od tego czasu Xiążę poświęcił się z niezmordowaną gorliwością umiejętnościom; zwiedził i zbadał on Styrję, Karyntję i Salzburg pod względem etnograficznym, zoologicznym, archeologicznym i artystycznym. Ciągle był otoczony uczonemi i Artystami; bogate zbiory były owocem tych badań. Wszystkie podarował uniwersytetowi w *Innsbruck*, który go obrał swoim Rektorem stałym. Wtedy już powziął plan założenia *Johanneum* w *Gratz*, co dopiero r. 1811 doszło do skutku. On to, za pośrednictwem *Hormayra* uorganizował rezerwę i landwer, oraz pamiętne powstanie w Tyrolu. Za wznowieniem się wojny r. 1809 dowodził korpusem przeznaczonym do Włoch, odniósł zwycięztwa pod *Venzone*, *Pordenone*, *Sacile* nad Xięciem *Eugenjuszem* i posunął się do *Adygi*. Nieszczęścia pod *Ratyzboną* i *Eckmühl* zmusiły go do odwrotu. Pod *Tarvis* przegrał bitwę i odcięto mu odwrót do Tyrolu. Zmuszony do pochodu ku Węgrom nie był tu szczęśliwszy i nie zdołał pomyślniejszego nadać obrotu stanowczej bitwie pod *Wagram*, dokąd przybył za późno. Oddawszy się na nowo naukom, założył w *Gratz* r. 1811 muzeum pod swojem nazwiskiem. W r. 1815 przyjął znowu udział w wojnie, obległ i zdobył *Hüningen*. Po drugim pokoju paryzkim zwiedził *Paryż*, i w towarzystwie Arcy-Xcia *Ludwika* Anglję. *Hormayr* opisał tę podróż w swojem archiwum. R. 1816 wrócił przez Hollandję do *Wiednia;* odtąd znowu badania naukowe były jego pieszczotą, a pobyt w Styrji, miejscem ulubionem; jego *Brandhof* słynie jako siedziba kunsztów i wytwornego smaku; tak tej prowincji, jakoteż całej Austrji przysłużył się niezmiernie ulepszeniem uprawy rolnej; bez zaprzeczenia słusznie policzony jest do rzędu najcelniejszych gospodarzy. Pamiętnym zostanie Kongres Gospodarzy i Leśniczych zwołanych przez niego przed dwoma laty do *Gratz;* wszystkich ujmował swoją uprzejmością, oświatą i hojnością. Do Styrji zawsze zwracały się oczy Niemców, do Styrji, do Arcy-Xięcia *Jana*, którego hasłem były słowa: »Nie Prussy, nie Austrja; tylko jedne, Niemcy!"— Na giełdzie wiedeńskiej, 6go b. m. głoszono znowu o kapitulacji *Wenecji*.

Ze Lwowa.— Cesarz *Austrjacki* mianował JX. Michała *Lewickiego* Arcy-Biskupa Grecko Katolickiego we *Lwowie*, Prymasem Królestwa Galicji i Lodomerji.

Danja. — Minister spraw zagrani: Hrabia *Knuth*, 28go z. m. udał się do Króla Szwedzkiego, na którym teraz polega cała nadzieja uzyskania pomocy przeciw Niemcom.— Nakazano nowy pobór rekrutów.— Mnóstwo niemieckich statków kupieckich skazano na konfiskatę.

Francja.— Horda buntowników, która w czasie walki wtargnęła do ogrodu roślin, przez czas swego dwu-dniowego pobytu, ubiła tamże znaczną ilość pta-

stwa, jeleni, *lamas*, kenguru, bawołów, bażantów i t. d., i takowe upiekła przy ogniu biwaków. Tylko zwierzęta drapieżne i małpy były szanowane; strzelono kilkakroć i do słonia, bez zrządzenia mu szwanku. Najzagorzalsi myśleli nawet nad sposobami wypuszczenia lwów, hyen i tygrysów na wojsko i gwardję narodową, co się nie dało uskutecznić. — Głoszą, iż Rząd sardyński prosił o przysłanie Marszałka *Bugeaud* (Bjużo) na dowództwo armji sardyńsko-lombardzkiej. — Niektórzy z Ministrów podadzą się do dymisji. — Buntownicy zdawali się być w porozumieniu z kilku maszynistami kolei żelaznej orleańskiej. Od 25go z. m. parowóz napalony stał na pogotowiu; skoro rokosz uśmierzono, przybyła pewna liczba przyzwoicie ubranych ichmościów, i wsiadłszy na parowóz, uciekła co siła. Dyrekcja posłała w pogoń drugi parowóz, ale tenże nie zdołał pierwszego doścignąć. — Świadkowie naoczni ogłaszają w dziennikach, że buntownik jeden chełpił się jako sprawca morderstwa popełnionego na Arcy-Biskupie paryzkim. — U kowala miano znaleźć 13 gotowych gilotyn; 100 gilotyn miało we Francji zaszczepić zasady rzeczypospolitej socjalnej i demokratycznej. — Przy attaku na przedmieście Sgo Antoniego, strzelano z okna 3go piętra; gwardja narodowa ruchoma dała ognia, i zabiła stojącego u okna drugiego piętra, 80-letniego starca, głuchego i prawie niewidomego; w kilka chwil później wszedł do pokoju 27-letni wnuk nieboszczyka, a za spostrzeżeniem trupa, wybiegł z strzelbą na ulicę, i walczył tak długo, aż przeszyty kulami, nową padł ofiarą. — Między ranionemi znajduje się Kapitan Napoleon *Bertrand*, który niedawno pojedynkował się z synem Pana *Goudchaux* (Gudszo). — Straże w około pałacu Zgromadzenia Narodowego 4go b. m. były mniej liczne niż w dniach poprzednich; tylko dwie armaty były wymierzone ku placowi Zgody. Komitet spraw wewn: zaproponował, aby każdemu z gwardji ruchomej, dekorowanemu za walki w dniach czerwcowych, przyznaną była pensja 250 fr. Zgromadzenie przyjęło propozycję Prezesa, aby dzień pogrzebu ofiar ostatniego rokoszu, to jest 6ty b. m., był powszechnym dniem żałoby dla departamentu *Sekwany*. Następnie uchwalono, aby Prezesowi Rady wyznaczoną była pensja miesięczna 10,000 fr:, każdemu z Ministrów po 4000 fr:, Członkom Komisji wykonawczej za każdy miesiąc urzędowania po 5000 fr. Jenerał *Lebreton* obrany został Kwestorem, w miejsce poległego Jenerała *Negrier*. — 4go b. m. rano o 8ej, umarł sławny Autor »Ducha Chrześcjanizmu" i wielu dzieł innych, P. *Chateaubriand* (Szatobrjan), przeżywszy lat blizko 80. Utrata małżonki przed rokiem, a niezadługo potem nastąpiona śmierć jego przyjaciela *Ballanche*, stargały jego ostatnie siły. Krótko przed śmiercią przycisnął do ust Krzyż Śty z uczuciem najżywszej wiary, i tem przywiązaniem do Śej Religji, które w ciągu całego życia swojego objawiał. — Gazeta *Patrie* zapewnia, że Jenerał *Bedeau* nie przyjął ministerstwa spraw zagr:, i że P. *Bastide* w temże ministerstwie zostanie; ministerstwo marynarki komu innemu ma być poruczone. — P. Emil *Girardin* (Żyrardę) 4go b. m. otrzymał pozwolenie widzieć się z członkami swojej rodziny i przyjaciołmi; od czasu osadzenia go, tylko raz był badany; w jego mieszkaniu i biurze nie odbyto rewizji. P. *Żyrardę* oddany został pod jurysdykcję sądu wojennego, w którym prezyduje Pułkownik *Bertrand*. — Podług nowego planu Jenerała *Cavaignac*, cała francuzka gwardja narodowa zamienioną zostanie w kompletnie uorganizowaną armję, złożoną z 120 legji, 20 dywizji i 40 brygad. — Gwardja ruchoma ma być nazwana »Młodą gwardją." — Monitor ogłosił dekret znoszący warsztaty narodowe w całej Francji. — Programm uroczystości pogrzebowej 6go b. m.: O 10ej Biskupi będący Członkami Narodowego Zgromadzenia, odprawią Mszę Śtą na placu *Zgody*. Karawan wieźć będzie zwłoki rozmaitych klass obywateli, którzy walczyli za Rzeczpospolitę. Żałobne festony, wieńce cyprysowe i dębowe, będą jedynemi ozdobami sarkofagu. Na marach będzie umieszczony napis: »Polegli za Rzeczpospolitę." Po skończeniu Mszy Śej, orszak ruszy przez szpalery z placu *Zgody* na plac *Bastylli*. Głębokie milczenie będzie tylko przerywane odgłosem bębnów i żałobnemi pieniami Kapłanów. Za karawanem postępuje Zgromadzenie Narodowe, jako reprezentant rodzin poległych, w imieniu całej Francji. Frontony pałacu Zgromadzenia, Kościoła Śej Magdaleny, bram Sgo Marcina i Sgo Dyonizego, będą kirem obite; kolumnę lipcową okryje długa krepa żałobna. Na placu *Bastylli* karawan zatrzyma się przed katakumbami, a przy wniesieniu trumien do grobu, Duchowieństwo zaintonuje psalm »De profundis." — Ponieważ w cyrkule 12ym nie zwrócono dobrowolnie broni, odbyte rewizje wykryły kilka tysięcy sztuk; wszystkie były ostro nabite, niektóre podwójnie; w domach przyległych do barykad, znaleziono wiele ukrytej broni pod łóżkami, w piwnicach i na górach. — Pułk 48my najwięcej ucierpiał w czasie walki; Pułkownik, 3ch Kapitanów i Porucznik polegli, 9 Oficerów zostało ranionych. — W *Chaton* i *Nanterre* aresztowano 120 robotników z warsztatów narodowych, którzy mieli udział w buncie. — Obozy w środku stolicy zwinięto, wojsko cofnięto do koszar. — Na wyspie *Korsyce* przy obieraniu Deputowanego, z liczby 38,197 głosów, Ludwik *Bonaparte* zyskał głosów 35,905. — Teatra paryzkie otrzymały pozwolenie wznowić widowiska, pod warunkiem, aby takowe kończyły się o 10tej. — Były Minister prac publicznych P. *Trelat*, ma być mianowany Merem 12go cyrkułu. — Rządy ościenne proszono o wydanie kilku uczestników ostatniego buntu. — Na przedmieściu Ś. Antoniego w mieszkaniu kowala, odkryto fabrykę prochu, ładunków i

kul; lokator jest uwięziony.— Dziennik *Sporów* zapewnia, że tylko proletarjat był powodem zeszłego buntu.— *Cavaignac* chce utworzyć pod *Wersalem* obóz 30,000 wojska, pod dowództwem Jenerała *Foucher*. — P. Jan *Reynaud* podał się do dymisji jako Podsekretarz stanu ministerstwa oświecenia. W miejsce Pana *Pagnerre*, który podał się do dymisji, Pan *Biesta* mianowany Dyrektorem narodowego Banku dyskontowego.

Hiszpanja.— Jenerał *Serrano* przybył do *Jaen*.— Królowa pozbawiła Infantkę *Józefę*, córkę Infanta *Don Franciszka*, wszelkich przywilejów i dostojeństw Infantki, za zawarcie związków małżeńskich z Amerykaninem *Guell*, będącym niskiego pochodzenia. — 7go b. m. zniesiono stan oblężenia stolicy.— Dwór uda się do *la Granja*.— 24go z. m. wysłano z *Barcelony* 140 przestępców politycznych, do pułków w *Hawannie*. — W 14 godzin po wyjeździe P. *Isturiz* z *Londynu*, nadszedł dokument dowodzący jasno winy P. *Bulwer*. Urzędnik legacyjny P. *Tacon* pośpieszył w liście prywatnym donieść o tem Lordowi *Palmerston*, lecz tenże nie chciał wcale dokumentu odczytać, oświadczając, że o tej sprawie nic nie ma do mówienia.

Niemcy.—Pruskie ministerstwo spraw duchownych, oświecenia i spraw lekarskich, ulegnie zmianie: wydział spraw duchownych wcielony będzie do ministerstwa sprawiedliwości; wydział spraw lekarskich do ministerstwa spraw wewn:; a wydział oświecenia stanowić będzie osobne ministerstwo. — Od Nowego roku loterja w Bawarji ustaje.— Gazeta augsburgska zbija wieść jakoby zmarła Elektorowa wdowa, zapisała Królowi Bawars: *Maxymiljanowi* 21 miljonów.—Izba wyższa hanowerska nieprzyjęła uchwały izby drugiej, aby wojsko przysięgło na wierność ustawie.— Menoniści w *Hamburgu* i *Altonie*, przez wzgląd na obecne ważne wypadki, zrzekli się zakazu używania broni, i przyjęli służbę w gwardji narodowej. — Nad-Prezydentem prowincji Brandeburgskiej, ma być mianowany Prezes Zgromadzenia P. *Grabow*, lub Radca *Jonas*; drugi jednak mniej ma widoków z przyczyny, że pochodzi z Izraelitów.— Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w *Berlinie* 7go b. m., Prezes Ministrów *von Auerswald* oznajmił dwa wnioski: jeden o utworzeniu gwardji obywatelskiej, drugi o odpowiedzialności gmin za szkody zrządzone przez rozruchy.— Austrjacki Minister spraw zagr: *von Wessenberg* 8go b. m. przybył do *Wrocławia*; nazajutrz spodziewany był Arcy-Xżę *Jan*.— Głoszą, że w 10 dni po zawarciu zawieszenia broni z Duńczykami, uwolnione zostaną zasekwestrowane w Danji niemieckie statki kupieckie, a w 6 dni ustanie blokada portów niemieckich. — Król *Pruski* rozporządził, aby pensje wojskowe wynoszące 6000 talarów rocznie, zmniejszone były do 3000 tal:.

Włochy.— Rząd sardyński nieprzerwanie rozpisuje nowe pożyczki i podatki.— Ministerstwo w *Neapolu* miało podać się do dymisji; nowe ministerstwo przez wzgląd na obecny krytyczny stan kraju, zawiesi ustawę.— Sardyńska Izba Deputowanych na posiedzeniu 28go z. m. uchwaliła większością głosów 127 przeciw 7 wcielenie Lombardji do Piemontu.— Zgromadzenie Kardynałów zwołane na Konsystorz w dniu Śgo Piotra i Pawła, oświadczyło, że nie będzie mięszało się do spraw świeckich, i zajmie się wyłącznie sprawami kościelnemi. Oświadczenie to sprawiło dobre wrażenie u ludu.— Papiezki Minister wojny oznajmił pobór 20,000 rekrutów.— 25go z. m. dało się uczuć w *Rzymie* trzęsienie ziemi.— Do *Florencji* przybyła deputacja korsykańska z życzeniem, aby wyspa Korsyka była do Włoch przyłączoną.— W. Xiążę Toskański 26go z. m. zagaił posiedzenia stanów mową tronową, która zyskała zadowolenie powszechne; następnie Ministrowie, Senatorowie i Deputowani złożyli przysięgę ustawie.— Flotta neapolitańska od czasu powrotu z *Wenecji* znajduje się w *Brindisi* i ma krążyć przy brzegach Kalabrji.— Francuzki Admirał *Baudin* wzmocnił znacznie swoją flottę pod *Neapolem*, chociaż według istniejących przepisów, tylko małej liczbie obcych okrętów wojennych wolno zawijać do tego portu. Król bardzo jest zniechęcony tem sąsiedztwem.

Rozmaitości. — Zarozumiały Poeta rzekł raz do przyjaciela, chwalącego przez grzeczność jego utwory: »W istocie, wiersze są dobre, i trzebaby być głupcem, aby się na nich nie poznać.” »Niestety, rzekł przyjaciel, liczba głupców jest więc bardzo wielką na świecie.”— Ludwik XIVty polecił Autorowi *Boalo*, wypracowanie historji swojej. Autor dowiedziawszy się, że ten waleczny Monarcha, obecny na wojnie, znajdował się na placu bitwy tak blizko, że kula armatnia przeleciała obok jego Osoby, rzekł do Króla: »Najjaśniejszy Panie, jako historyk W. Królewskiej Mości, upraszam Go, abyś nie chciał dobrowolnie stawiać się w położeniu, skrócenia mojej pracy.” — Gdy Król *Duński* przejeżdżał przez Holandję w roku 1768, jeden z magnatów przedstawił mu dowód, na mocy którego utrzymywał, że miał zaszczyt być z nim w związkach pokrewnych. »Mój kuzynie, rzekł Król, ponieważ ja podróżuję inkognito, nie wydawajże się i ty kim jesteś.”

SZARADA.

Proszę zgadnąć tylko żwawo,
Co jest zwykle przed zabawą?
Zgadnąć łatwo, bo to wiecie
Że kto *pierwsze drugie trzecie*,
Czyż odmówić mamy prawo?
A więc *wszystkie* przed zabawą.
Druga pierwsza w czyjej głowie,
Ten wielkiego nic nie powie.
A kto *trzeci czwarty* bywa,
Temu wdzięków nieprzybywa.

(Zeszła Szarada *Wylewy*).

Rząd Gub: Lubelski, podaje do wiadomości, iż w d. 12/24 b. m. w Sali posiedzeń Rządu Gub: Lubels:, odbywać się będzie powtórnie licytacja in minus, na dostawę OPAŁU, ŚWIATŁA i SŁOMY dla wojska, w całej Gub: Lubelskiej konsystującego, przez lat 3, to jest od dnia 1/13 Stycz: 1849, do dnia 1/13 Stycznia 1852 r. czyli na lata 1849, 50 i 51.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Ign: Oby: z Jarochówka; Chmielewski Alex: Oby: z Osieków; Cywiński Józ: Oby: z Gościmina; Głazenap Marja Żona Jene:-Lejt: z Międzyrzeca; Glazer Lud: Oby: z Wolborza; Hauke Alexan: Adjut: JO. Xcia Feldmarsz: z Bobrujska; Jaworniccy Ign: i Kalixt Ob: z Przezwod; Jelski Józ: Oby: z Sobień; Krasiński Lud: Hr. z Częstochowy; Lęski Gust: Ob: z Skrobowa; Łazarew Staniszczew Jen: Maj: z Grójca; Niemojewski Felix Oby: z Rokitnicy; Narbut Bened: Sędz: Pokoju z Kupisk; Niemierycz Edw: Oby: z Modzel; Płonczyński Sta: Oby: z Wykna; Szrubarski Rafał Oby: z Kalinowy; Sołtyk Fran: Hr. z Piastowa; Wołowski Adam Oby: z Baboszewa; Zaborowski Ignacy Oby: z Zalesia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Przy obecnym czasie przeprowadzania do innych mieszkań, gdzie każdy stara się gustownie urządzić swój nowy Lokal, niezaprzeczenie Lustro stanowi najpiękniejszą ozdobę salonu, a nawet najwłaściwszy i najpotrzebniejszy mebel. Podpisany ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że jego (już od kilku lat istniejąca) FABRYKA PODLEWANIA ZWIERCIADEŁ, obecnie zaopatrzoną została w znaczny zapas **ZWIERCIADEŁ** z szkieł prawdziwych Czeskich i Wiedeńskich od najmniejszej wielkości, to jest 11 cali długości, 9 cali szerokości, do największej 72 cali długości, 53 szerokości. — Szczególniej zwraca uwagę Szan: Publ:, że przy tej fabryce, urządził zarazem obszerny SALON mieszczący w sobie znaczny zbiór *przepysznych* LUSTER już oprawionych w ramy, jak najgustowniej pozłacane, a mianowicie: Zwyczajne z wołowemi oczami, Karnesowe z tiulem, Karnesowe wypukłe, palisandrowe, oraz w ramy najgustowniej wyrzynane *a la rokoko* i t. p., które obok dobroci i wykwintności, zalecają się *nadzwyczajną taniością.* Nadmienia przytem, że wszelkie obstalunki z prowincji, z największą akuratnością i ostrożnością w zapakowaniu uskutecznia. Zawiadamiając o tem Szano: Publ:, ma zaszczyt polecić Jej łaskawym względom, pochlebiając sobie, że każdy ten użyteczny *Zakład Krajowy*, swem zaufaniem zaszczycić zechce.— Izydor *Silberberg*, przy ulicy Nalewki pod Nrem Nr 2247 lit: A, w domu dawniej Posnera, a obecnie P. Liebasa.

W nocy z d. 4 na 5 b. m. we wsi Serokach Okr: Sochaczewskim, Pow: Łowickim, Gub: Warszawskiej, Marcinowi Wolskiemu, właścicielowi osady Młynarskiej, skradziono gwałtownym sposobem, za pomocą włamania się do mieszkania, wyniesienie kufra w pole i rozbicie go, przez niewiadomych dotąd Sprawców, pomiędzy innemi pieniędzmi, następne Listy Zastawne, z należącemi doń Kuponami, na ogólną summę Złp. 8,600; lit: C, Nra 318,411, 318,412, 318,413, 318,414, 318,415, 318,416, po złp. 1000; lit: D, Nra 315,943, 315,944, po złp. 500; lit: E, Nra 316,684, 316,685, 316,686, 316,687, 316,688, 316,689, 316,690, 316,691, po zł. 200. Uprzedza się każdego, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż korzystać z nich niebędzie, albowiem stosowne ostrzeżenia, gdzie należy, uczynione zostały. Ktokolwiekby więc czy to same Listy, lub Kupony nabywał, sam sobie winę przypisze, gdy na stratę narazi się.

Do Hotelu Rzymskiego w Kaliszu, potrzebny jest RESTAURATOR, któryby zarazem i GARKUCHNIĘ utrzymywał, dla Lokai i Furmanów; oraz objął SZYNK, lepszych i pojedynczych Trunków. Chcący podjąć się tychże szczegółów przez 3ch-letnią Dzierżawę, raczy zgłosić się każdego czasu do właścicielki, mieszkającej w tymże Hotelu.

Część Szlachecka, we wsi Czarnowie Okrę: Błońskim położona, Smoleńszczyzną zwana, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów d. 2/14 b. m. o godz: 4 z połud:, w Wydz: 3, miejscowego Tryb: Cyw: odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od summy rsr. 751 k. 15. Na wadjum złożyć trzeba rsr. 300. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Wydz: 3, i u dyrygującego sprzedażą Andrzeja Brzezińskiego Patrona.

Osoba, podupadła Wdowa, uzdatniona do robót i prowadzenia gospodarstwa, życzy wejść w obowiązek do jakiego znacznego domu do ZARZĄDU, albo też do jednej Damy lub dwojga Państwa, którym obok dozoru i troskliwości, obowiązuje się nawet czytywać jeżeliby życzyli sobie w godzinach wolnych, bąć po polsku, bąć po francuzku, a wszystko za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w Sklepie P. Radzińskiego, obok Sgo Krzyża.



W Fabryce Fortepjanów przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1301, są rozmaite FORTEPJANY do wynajęcia;— także kilka mało używanych, na pół 7my oktawy, do sprzedania.

WŁAŚCICIEL FABRYKI

MASZYN GOSPODARSKICH

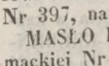
w Kolonii ALEXANDRÓW pomiędzy Zakładami Żelaznemi Rządowemi Panki, a miastem Krzepice w Powiecie Wieluńskim Gubernji Warszawskiej, exystującej.

Uwiadamia JJWW. i WW. Posiadaczy gruntów, że ze znaną dobrocią i trwałością taką, jaką w ciągu ośmnastoletniego istnienia Fabryki, starał się zadowolić, wyrabia ciągle po umiarkowanych cenach: *a)* SIEWNIKI Albana, po 6 i 7½ łokci szerokie; *b)* SIECZKARNIE na sposób Gliwicki, z 4ma kosami i 2ma kołami zamachowemi, które i przy Młynach urządzonemi być mogą; *c)* MŁYNKI do gniecenia kartofli dla Gorzelń; *d)* MŁYNKI do krajania kartofli i brukwi; *e)* DRUKPOMPY żelazne do sprowadzania z dalekich stron wody i wyprowadzania takowej w górę do wysokości łokci 12; *f)* MŁOCKARNIE zwyczajne; *g)* MŁOCKARNIE z cepami wydające słomę prostą; *h)* MŁYNKI do czyszczenia zboża; tudzież i inne Narzędzia jakie do Gospodarstwa rolnego lub innych potrzebne być mogą; niemniej przyjmuje reparacje i przerabianie wszelkich Maszyn, zaręczając za akuratność, trwałość i pośpiech w wykonaniu zamówionych obstalunków. — W Alexandrowie d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1848 r. Franciszek *Franzke.*

Dnia 10 b. m. z rana, w przechodzie przez Ogród Saski, zgubioną została CHUSTKA batystowa biała, Damska, z rogami haftowanemi, koronką naokoło obszyta. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do Rządcy domu P. Lipkau przy ulicy Miodowej Nr 489 C, za nagrodą Rubla sr. lub więcej, gdyby tego domagał się.

Od dnia 15 b. m., do dwóch Uczni uczęszczających do Gimnazjum Realnego, potrzebny jest KORREPETYTOR, któryby zarazem podjął się czuwania nad ich prowadzeniem moralnem; za to ofiaruje się stancja, stół przyzwoity i usługa. Mający stosowne kwalifikacje, poinformuje się przy ulicy Krakow:-Przedm: Nr 397, na 2m piętrze od frontu.

MASŁO PASSOWSKIE, sprzedaje się odtąd przy ulicy Tłumackiej Nr 739 A, w domu W. Rocha Zawadzkiego, (jak zwykle co Czwartek rano).



Obok Działyńskiego pod Nr 663 4 i 5, ul: Leszno, są do zbycia różne GARNITURY palisandrowe i mahoniowe, w najnowszym fasonie z rzeźbiarską robotą, Stoły przed kanapę, Stoliki do kart palisandrowe i mahoniowe, Kredensa jesionowe, wszystko za pomierną cenę.

Pod Nr 2772 przy ulicy Alexandrja, jest do najęcia całe 1sze PIĘTRO, z Balkonem, od frontu, ze Stajnią i Wozownią, za zł. 2000. Lokal ten suchy, ciepły i bliski środka miasta, przedstawia wszelkie dogodności, jakich gospodarstwo większe wymaga.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, iako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiaiący Odciski, iest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzystwa Dobroczynności. K. *Zawisza.*

Za zniżoną znacznie cenę, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia LOKAL, składający się z 3ch Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy i Góry, od tej chwili do S. Michała; późniéj zaś najęty być może rocznie podług umowy z właścicielem; na Nowem Mieście Nr 359. Wiadomość tamże u właściciela.

W skutek rozporządzenia Rady Familijnej, oraz upoważnienia Presidii Trybunału tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie w domu pod Nr 2768 A. stojącym, w d. 5/17 Lipca i dni następnych r. b. zawsze o godzinie 4 z połud:, Ruchomości do spadku po Franciszku Bernard należące, jako to: Srebro, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Szkło, Fajans, Porcelana, i t. p. przedmioty. J. *Dzięciałkiewicz.*



Do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Nr 471, nadszedł świeży transport CUKRU krajowego tak w głowach, jako w mączce i Farynie, w różnych gatunkach, który na beczki i częściowo sprzedaje się.— Tamże dostać można NASIENIA Rzepy ugorowej (Stoppel i Wasserrüben).



PANTALJONY nowe mahoniowe, w najnowszym fasonie, z całą platą metalową i 4ma sprejcami, są do nabycia lub w zamian na stary, za pomierną cenę, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1771, wprost Krasińskiego placu.

Na Krako:-Przedm: pod Nr 447, naprzeciw XX. Bernardynów, jest do najęcia od S. Michała, SKLEP z Pomieszkaniem, i 2gie PIĘTRO, to jest: 4ry Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i Piwnica; a Mieszkanie Kawalerskie, jest każdego czasu do najęcia.



Jest do sprzedania za bardzo mierną cenę, KARETA wiedeńska, lekka, w zupełnie dobrym stanie, z wszelkiemi do podróży rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, u właściciela domu pod Nr 1776.

Z powodu zmian Lokalów, przysposobiła Fabryka Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych Roberta Hirschenfelda, zapas **MASSY** do zaprawy podłóg, w różnych kolorach, po zł. 2 gr. 15 za funt. Nabyć takowej można w domu PP. Kanoniczek Nr 464/3, za pompą.

Wzywa się uprzejmie niewiadomego z pobytu P. Karola ZALESKIEGO, urodzonego w mieście Warszawie. Syna Filipa i Rozalji, niegdyś zamieszkałego w b. Gub: Podlaskiej, ażeby się w własnym interesie w jak najkrótszym czasie zgłosił pod Nr 1320, do W. Józefa Rakowskiego, któren dalszą informację udzieli.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania różne MEBLE mahoniowe, adamaszkami liońskiemi kryte, LUSTRA stojące, i różne inne, w domu pod Nr 1582 C, przy ulicy Jerozolimskiej, na 1m piętrze. Stróż przy bramie wskaże.

LOKAL 2go piętra, świeżo odnowiony, do wynajęcia w każdym czasie, w domu Nr 540 przy ulicy Długiej.— KREDENCERZ w wieku od lat 30 do 40, mogący udowodnić znajomość tego rodzaju służby, znajdzie odpowiednie pomieszczenie za zgłoszeniem się, do pałacu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, na 1sze piętro, w godzinach przedpołudniowych.



Para KONI dobrze ujeżdżonych, jeden gniady, 2gi kasztanowaty, służyć mogące do karety lub kocza, do sprzedania za pomierną cenę, przy ul: Marszałkowskiej w domu dawniej W. Pruszaka, pod Nr 1372. Wiadomość u Stangreta Michała, lub w Kantorze, od godziny 8 do 10 rano, lub od 4 do 6 w wieczór, powziąść można.

Na podstawie zezwolenia przez Władze Rządowe udzielonego, otworzywszy KANTOR Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, w pałacu JW. Hr. Krasińskiego pod Nr 410 przy ulicy Krako:-Przedm: sytuowanego, podaje do powszecnej wiadomości, a mianowicie Osób interesowanych, iż wszelkie zlecenia tak pod względem nastręczania żądającym Guwernerów i Guwernantek, jak również życzącym umieszczenia, najpunktualniej uskutecniać, będzie moim staraniem. Osoby zamieszkałe na prowincji, raczą nadesłać swoje żądania.— Nastręcza mi się przytem sposobność ponowienia kilkakrotnie już nastąpionych w pismach publicznych ogłoszeń, iż po śmierci Męża mego Aloizego Stankiewicza, niegdyś Kantor Informacyjny utrzymującego, pozostały pomiędzy innemi papierami takie dokumenta, które dla właścicieli onych stać się mogą użytecznemi; każdy przeto właściwy interesent po odbiór takowych do podpisanej zgłosić się zechce, gdzie przy odbiorze może sobie mieć udzieloną przy dalszem rozwinięciu interesu potrzebną informację.

Józefa *Stankiewicz.*

TRANSPORT SOLI WARZONEJ z CIECHOCINKA do SIERADZA, może być oddany w Entrepryzę z wolnej ręki; mający chęć podjęcia się takowej, zechcą zgłosić się pismiennie lub osobiście do Domu Handlowego Piotra Steinkeller w Warszawie.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, różne SZAFY do rozbierania, Krzesła wyplatane, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1289, na dole w bramie na lewo.

Dnia 30 Czerwca r. b., między Sochaczewem a Łowiczem na szosie, skradziony został w podróży jadącemu extrapocztą, KUFER od Powozu z Sukniami i Bielizną męzką; między tym były dwa Portrety i 300 Cygar; wynalazcy pomienionych rzeczy, dane będzie złp. 200, za zgłoszeniem się do Wójta Gminy Kutno.— *Grabowski*, Wójt Gminy.



Dnia 5 b. m. wybiegłszy około godziny 11 przed południem, z domu pod Nru 1883 A, przy ul: Przyrynek, SUCZKA mała, z gatunku mieszańców z amerykańskiemi harcikami, na wysokich nóżkach cienkich, koloru czarnego z popielatym, i jakby od siwizny białym krótkim włosem pokryta, od podgardla białym pasem i piersi biało odznaczone, końce wszystkich 4ch nóżek czyli łapki podobnież białe, uszki podcięte, a ogon krótko ucięty, lat 9 mieć mogąca, w zębach na przodzie przez wypadnięcie już nieco szczerbata, zaginęła. Ktoby ją przytrzymał i zwrócił do domu pod powyższy Nr, na 1sze piętro, we drzwi wprost schodów, lub udzielił wiadomość gdzie się znajduje, prócz wdzięczności, otrzyma jeżeli żądać będzie, przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Osoba wolnego stanu, któraby miała kilka tysięcy złp., może mieć przy małżeństwie bezdzietnym, procederem zatrudniającym się przy jednej z pryncypalnych ulic, na 1m piętrze mieszkającym, osobny Pokoik do mieszkania i stół przyzwoity z wszelką usługą, jeźli zechce przyjść w pomoc początkującym, do wspólki Handlu tych wyrobów lub przez pożyczkę. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Cztery POKOJE z Kuchnią angielską, na 1m piętrze, przytem osobna Drwalnia i Góra, w domu Leutzkiego Nr 930 przy ulicy Chłodnej, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość o cenie w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 18.

Jutro, Widowisko bezpłatne przedstawione będzie w Łazienkach, albo na Wyspie, albo w Pomarańczarni, stosownie do pogody.

USZNIKI Magneto-elektryczne do wzmocnienia stępionego słuchu i uśmierzenia chronicznego bólu głowy; oraz **AMULETY** czyli elektryczne Odciągacze słabości reumatycznych i nerwowych, uprzywilejowane nowego wynalazku angielskiego, są do nabycia u Optyka M. Warszawy.— J. *Pik*, ulica Miodowa Nr 493.